

Kim Dzon Biden

6 listopada 2020

Przed zakończeniem głosowania różnicą 300 000 głosów Biden ogłosił się zwycięzcą kampanii prezydenckiej. Gorączkowość mogłaby być potraktowana poważnie, gdyby nie prymitywne pociągnięcia demokratów. Ujawnione okoliczności choćby 90% frekwencji w kraju gdzie wybory nie są obowiązkowe, głosy osób uznane za zmarłe dawno temu, zjawisko karuzeli, czyli wielokrotne głosowanie tej samej osoby w różnych miejscach pobytu przeczą wiarygodności wyniku. W samym Waszyngtonie ujawniono 1740 głosów oddanych przez osoby nieistniejące.

<https://www.youtube.com/watch?v=vvTjDF-d5C8>

Kiedy dodatkowo z wielu stanów napłynęły nagrane na video informacje, że komisje liczące karty wyborcze nie wpuściły obserwatorów oraz zadbały o szczelne zasłonięcie okien lokali wyborczych płytami, zwolennicy Trumpa zażądali pod lokalami zaprzestania liczenia do momentu wpuszczenia obserwatorów. W Pensylwanii sfilmowano kobietę wrzucającą do urny stertę kart do głosowania. Poczta dziwnym zbiegiem okoliczności zagubiła 3000 kart. Pracownik firmy kurierskiej relacjonuje, że w dniu głosowania przekazano personelowi instrukcje nakazujące wybranie ze skrzynek pocztowych kart wyborczych, by dokonać na nich zmiany daty. Zdarzało się, że w kilku lokalach w Wisconsin z uprawnionych do głosowania 3 129 000 mieszkańców głosy oddało 3 170 206, czyli 101%. W Newadzie jeszcze wyższy wynik oddanych głosów – 125%, w Pensylwanii – 109%, Minnesocie – 107%, Płn. Karolinie 106%, Michigan – 105%, Arizonie – 101%. Jak dotychczas ustalono najwięcej nieprawidłowości miało miejsce w głosowaniu drogą pocztową.

Jak na 244 lata demokracji, to bardzo przyziemne wpadki bliskie republikom bananowym. Kolebkę modelowej demokracji, orędowniczkę transgender obserwuje cały świat. Dane liczbowe ukazują korupcyjny system, rozdarcie społeczne i niemożność

przebicia się kandydata, który ośmieli się sprzeciwić systemowi. Trump nie dysponował własnym zapleczem w przeciwieństwie do Bidena. Miał przeciwko sobie główne media, Twitter, Google jawnie cenzurujące jego wypowiedzi. Nawet jeśli jakimś cudem Bidenowi udałoby się objąć urząd prezydencki to nieprawomocnie i nie na dłużej niż kilka miesięcy ze względu na stan zdrowia. Dlatego prewencyjnie przewidziana została jako wiceprezydent Kamala Harris postrzegana jako skrajna komunistka. Republikanie zyskali większość w obu izbach parlamentarnych, a wyraźnie zmęczony Trump walczy dalej.

Ciekawym okazuje się wątek legislacyjny. Wybory mają charakter federalny, ale niektóre stany zdominowane przez demokratów zastosowały prawo stanowe. Przy powstałym zamieszaniu w obrazie wyników wyborczych Biden nie wygłosił rutynowego przemówienia zwycięzcy, choć scenę przygotowano. Trump walczy o rzetelną ocenę naruszenia zasad wyborczych z pomocą prawników w Sądzie Najwyższym. Istotną zasługą Trumpa dla republikanów było przysporzenie w okresie sprawowania urzędu niemal 10 milionów zwolenników. W poprzednich wyborach poparło go 64% wyborców, a w aktualnych 73%. Stan zawieszenia czytelności politycznej wynikającej z przebiegu głosowania może potrwać do stycznia.

Kiedy w wielu krajowych ośrodkach medialnych trwają spory, który kandydat byłby korzystniejszy dla polskich interesów, odnosi się wrażenie jakby dyskutanci traktowali te wybory niczym własne. Jakby Polska była stanem zamorskim tamtego mocarstwa. Dużo ciekawsze i bardziej budujące byłoby rozważanie jak powinien amerykański bałagan posłużyć nam w najbliższym czasie na uporządkowanie własnego podwórka. Skoro geopolitycy, geostratedzy, dziennikarze, publicyści, pisarze i gawędziarze tak głęboko angażują się w temat wyborczy USA, to można ich postrzegać jako czujnych diagnostów dążących do ustalenia azymutu jaki należy przyjąć w ich zawodach na najbliższe 4 lata. Intelktualny wianuszek dba o własny

interesik rzucając z anteny wołanie o przebudzenie wśród rodaków. Nam pozostaje jedyna strategia. Skoro nowa normalność oparta jest na odwróconym znaczeniu pojęć i zasad życiowych, to powinniśmy dokładnie swym postępowaniem czynić zamaskowanej władzy na przekór. Gremialnie i na każdym kroku.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: WolneMedia.net